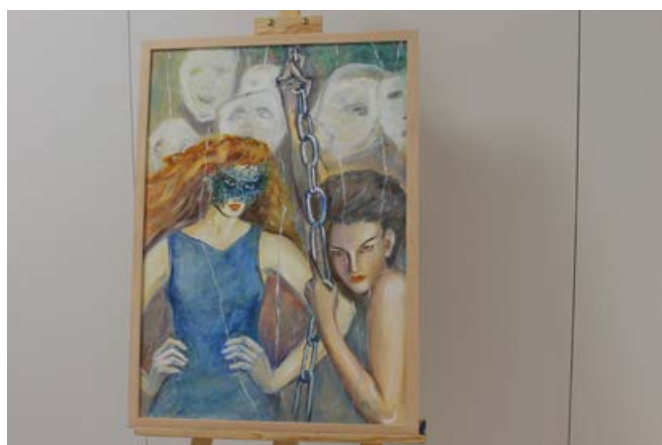
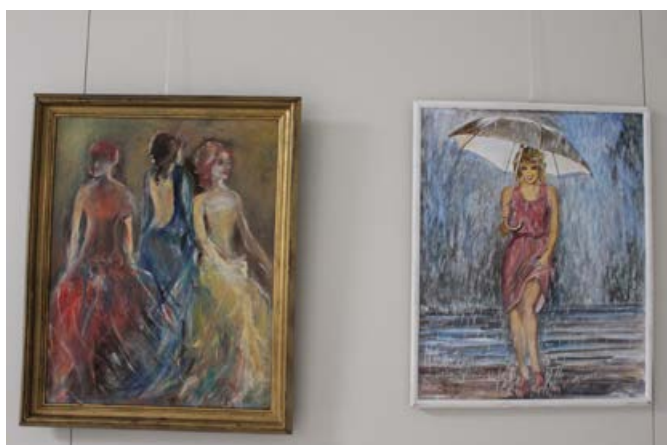
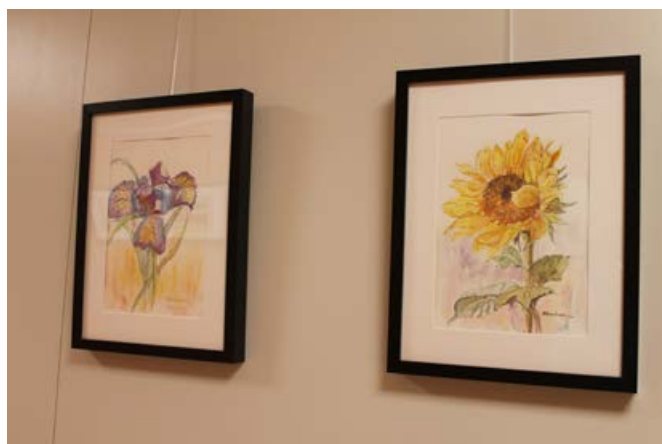


Mistrzowie rusyscytacji s. 5
Pasja rehabilitowania s. 6-7
Szpital przyjazny dzieciom s. 8
Informacje ważne dla dentystów s. 9-12



Obraz Barbary Dzięciołowskiej na wystawie *Pejzaż wzruszeń*, pierwszej w Galerii Sztuki R

Galeria Sztuki R





Koleżanki, Koledzy!

Mamy nowy 2020 rok. Nowe nadzieje, oczekiwania. I co? Ogromny zawód. Nowelizacja ważnej Ustawy o zawodzie lekarza i lekarza dentystry „przerobiona” przez Ministerstwo Zdrowia po swoim, z zapisami których nie było w propozycjach, dotyczących kształcenia i prawa pracy przygotowanych przez zespół dr. J. Bilińskiego. Miała być nowa jakość w relacjach z Ministrem Zdrowia, a co z tego wyszło? Zawiedzeni są nie tylko autorzy wypracowanego projektu, ale i my wszyscy. Jeżeli ta ustawa wejdzie w życie to będzie „gorzką pigułką” lub „gorącym kartoflem”, które resort zdrowia chce wrzucić do samorządu - jak komentuje dr. J. Biliński w „Gazecie Lekarskiej”. Korzyści nie dla młodych lekarzy z Polski, ale dla absolwentów studiów medycznych z krajów nienależących do UE.

Czeka więc nas kolejna batalia z Ministerstwem Zdrowia. Stawiam na młodych. Musimy grać zespołowo. Bez zgranego, dobrego zespołu nie będzie sukcesu. Doświadczenie, mądrość wyszkolonych lekarzy, stawianie na młodych w tworzeniu zespołów daje większe możliwości, a w końcu sukcesy.

Nie rezygnujemy z naszych oczekiwań, nie poddawamy się nagonce w mediach. Pamiętajmy, że od dawna im gorzej działał system publiczny, tym więcej marni dzien-

nikarze pisali o „złych lekarzach”.

Szczytem manipulacji był m.in. wyemitowany w „Wiadomościach” TVP materiał, w którym przedstawiono wizerunek kilkorga rezydentów, biorących udział w głodówce. Przy wsparciu środowiska lekarskiego toczy się proces jednej z liderów protestu. Czekamy na jego finał.

I tutaj mogę zacytować świetne, pragmatyczne stwierdzenie Teodora Roosevelta, które przypomniał Prezes NIL „Andrzej Matyja, w „Gazecie Lekarskiej”:

„RÓB TO, CO MOŻESZ, TYM CO POSIADASZ, TAM GDZIE JESTEŚ”. Więc moi drodzy „róbmy swoje” i z takim przesłaniem wejźmy w ten 2020 rok!

A co u nas?

Moim marzeniem była jak zawsze integracja środowiska lekarskiego. Powoli udaje się ją realizować. Młodzi lekarze zorganizowali kilka imprez (spływ kajakowy, spotkania rodzinne, mikołajki). Czekamy na więcej. Tradycyjnie odbywają się spotkania, szkolenia, wycieczki dla lekarzy seniorów. No i nasz Bal Lekarza - nasze oczko w głowie. W tym roku niestety (z wielkim żalem) nie potańczę, bo na nartach złamałam nogę. Ale postaram się być, bo uwielbiam patrzeć jak potrafimy się świetnie bawić. Obiecuję, że dołożymy wszelkich starań, aby z roku na rok bal był bardziej udany i z większymi atrakcjami.

Wasze pomysły będą mile widziane.

Tworzy się nasza nowa strona internetowa. Swoje uwagi będziecie mogli zgłaszać na bieżąco.

Jesteśmy po remoncie siedziby naszej Izby Lekarskiej. Zależy mi na tym, żeby była dla nas wszystkich miejscem przyjaznym, estetycznym, zachęcającym do spotkań.

Kochani!

Proszę Was, kontaktujcie się w sprawach dotyczących Waszych problemów zarówno zawodowych, jak i prywatnych. Jak będziemy w stanie, to pomożemy. Znaćcie lepiej środowiska, w których pracujecie, życie. Często problemy, które Was nurtują, nie docierają do Izby (trudne sytuacje życiowe, problemy zawodowe, uzależnienia, wypalenie zawodowe, a także informacje o lekarzach, którzy odeszli). Bez takiej wiedzy nie możemy pomóc.

I na koniec refleksja, którą dzielę się z Wami od lat. Pamiętajmy o dobrych relacjach, nie tylko z naszymi pacjentami, ale i między nami lekarzami! Nie wymagajmy szacunku od innych, jeżeli nie będziemy szanować się wzajemnie między sobą.

W związku ze zbliżającymi się świętami Wielkiej Nocy życzę wszystkim Koleżankom i Kolegom zdrowia, wytrwałości, uśmiechu, a nade wszystko szczęścia w pracy zawodowej i życiu prywatnym.

EWA JONIEC

PS

A przy okazji mojego urazu chciałyby podziękować kolegom, którzy udzielają mi pomocy lekarskiej i nie tylko. Okazuje się, że nie jest z nami tak źle i z taką nadzieją kuruję się dalej. Oczywiście nie zapominam o naszej Izbie Lekarskiej.

Galeria Sztuki R

W Ośrodku Radioterapii Wielospecjalistycznego Szpitala Wojewódzkiego w Gorzowie Wlkp. 12 lutego uroczyste otwarto Galerię Sztuki R. Odtąd na stałe korytarze ośrodka będą zdobiły prace artystów malarzy, malarzy amatorów i samych pacjentów. Jako pierwszą swoją autorską wystawę pt. Pejzaż wzruszeń zaprezentowała Barbara Dziecielewska – nauczycielka z Zielonej Góry, od ponad 20 lat związana z grupą artystów amatorów Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Zielonej Górze.

- Szpital to nie tylko budynki i nowoczesne technologie. To przede wszystkim ludzie, którzy chorym ludziom, bardzo

zatraskanym o swoje zdrowie i zdrowie swoich najbliższych stwarzają miłą i przyjazną atmosferę. Otwierana dziś galeria ma być jednym z takich miejsc, w którym pacjent będzie się czuł dobrze i wśród obrazów choć na chwilę oderwie się od myśli związanych z chorobą – mówił podczas otwarcia galerii Robert Surowiec, wiceprezes Wielospecjalistycznego Szpitala Wojewódzkiego w Gorzowie Wlkp.

Galeria Sztuki R to jeden z elementów realizowanego przez gorzowski szpital projektu humanizacji medycyny, realizowanego do tej pory przez prof. Zbigniewa Izdebskiego. Mecenasek nowo powstałej galerii jest Roman Czarnecki, mieszkaniec Zielonej Góry, wieloletni członek Zielo-

nogóskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku oraz Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Sulechowie, a także kabaretów Monte Verde oraz Retro.

- Sam, jakiś czas temu byłem pacjentem gorzowskiego Ośrodka Radioterapii. Tego, co przeżyłem tu podczas mojego pięciodniowego pobytu na oddziale radioterapii nie da się opisać zwykłymi słowami. Trafiłem na wspaniałych ludzi, świetnych fachowców, z wyjątkowo empatycznym podejściem do pacjenta. Będąc tu w Gorzowie – mimo, że jestem z Zielonej Góry – czułem się tak, jak w domu, a może nawet trochę lepiej. Choć nie ukrywam,

ciąg dalszy na str. 4

że brakowało mi sztuki jako takiej, dlatego z radością przyjąłem propozycję dr Edyty Wolny Rokickiej, dotyczącą pomocy w stworzeniu galerii – mówi Roman Czarnecki.

- Stworzenie pacjentom możliwości obcowania ze sztuką to nie jest mój autorski pomysł. Podczas moich zagranicznych staży w najlepszych światowych klinikach takie praktyki były codziennością. To się sprawdza, a pacjenci bardzo dobrze na to reagują. Moim marzeniem było stworzenie podobnego miejsca w prowadzonym przeze mnie ośrodku. Najpierw stworzyłam zespół świetnych fachowców, lekarzy, techników i innych specjalistów. Teraz przyszedł czas na kolejne kroki. Los na mojej drodze postawił pana Romana i panią Barbarę. To był dla mnie sygnał do działania. I jak widać udało się. Mam nadzieję, że nasi pacjenci ciepło przyjmą tę propozycję – mówi dr n. med. Edyta Wolny-Rokicka, kierownik Ośrodka Radioterapii w Gorzowie Wlkp. Jako pierwszą swoją autorską wystawę w Galerii Sztuki R prezentuje Barbara Dziecielewska z Zielonej Góry.

- Oboje z Romanem mamy doświadczenie w walce z chorobą nowotworową. Obojgu – dzięki ludziom, których tu spotkaliśmy - udało się nam z tego wyjść. Oboje kochamy sztukę. Połączyliśmy siły i tak moje obrazy znalazły się w galerii gorzowskiego ośrodka radioterapii. Tej wystawie nadałam wspólną nazwę „Pejzaż wzruszeń”. Choć powstawały w różnym czasie i w różnym stanie emocjonalnym, łączy je to, że pokazują sceny i widoki, które wywarły na mnie duże wrażenie. Chciałam się tym podzielić z osobami, które teraz przeżywają to, co niedawno było też moim udziałem – mówi Barbara Dziecielewska.

Część prezentowanych na wystawie prac – 20 akwrel – Barbara Dziecielewska przekazała w darowiźnie gorzowskiemu Ośrodkowi Radioterapii.

Wystawa będzie otwarta dla zwiedzających od poniedziałku do piątku w godzinach pracy ośrodka, czyli od 7.30 do 15.30. Dzieła artystyki oglądać będzie można do 12 marca 2020 r.

AGNIESZKA WIŚNIEWSKA



Laparoskop w ginekologii

Małoinwazyjna chirurgia, zabiegi laparoskopowe standardem w zabiegach ginekologicznych.

Jest jednym z najważniejszych narządów kobiecego układu rozrodczego. Tam zagnieżdża się zarodek. Tam też się rozwija i tam dziecko przygotowuje się do przyjścia na świat. Macica, bo o niej mowa, podobnie jak inne ludzkie narządy narażona jest na pojawienie się w niej zmian chorobotwórczych, jak np. polipy, mięśniaki czy nowotwory szyjki lub trzonu macicy. Do tej pory większość koniecznych zabiegów ginekologicznych, przywracających kobietom zdrowie i ratujących ich życie, była wykonywana w sposób klasyczny, czyli poprzez otwarcie powłok brzusznych. Jednak ginekolodzy z Wielospecjalistycznego Szpitala Wojewódzkiego w Gorzowie Wlkp. w standardzie wykorzystują do nich metody laparoskopowe, które są mniej inwazyjne i lepiej tolerowane przez pacjentki.

- Aby wykonać operację amputacji trzonu macicy, wycięcia macicy lub wyluszczenia mięśniaków – mówi lek. Krzysztof Kaczmarek, kierownik Oddziału Położniczo-Ginekologicznego – zwykle stosowaliśmy tradycyjny zabieg. Pacjentka po kwalifikacji i odpowiednim przygotowaniu trafiała na stół operacyjny. Tam robiliśmy jej nacięcie na brzuchu. To zazwyczaj wiązało się ze sporą blizną na brzuchu i dość długą rekonwalescencją. Teraz, także dzięki szkoleniom i sprzętowi kupionemu w ramach projektu Polsko-Niemieckie Forum Ginekologiczne, tego typu operacje jesteśmy w stanie przeprowadzić laparoskopowo. Dotyczy to również pacjentek obciążonych nadciśnieniem czy cukrzycą, u których klasyczny zabieg wiązałby się z dużym ryzykiem powikłań, np. w postaci trudności w gojeniu się rany – podkreśla Krzysztof Kaczmarek, kierownik Oddziału Położniczo-Ginekologicznego z Pododdziałem Ginekologii Onkologicznej oraz Diagnostyki i Leczenia Niepłodności w Wielospecjalistycznym Szpitalu Wojewódzkim w Gorzowie Wlkp.

Wykorzystując laparoskop w leczeniu ginekologicznym można np. usuwać mięśniaki macicy, niszczyć ogniska endometrioz, usuwać torbiele jajnikowe, guzy przydatków, usuwać ciążę pozamaciczną, wycinać wodniaki i ropniaki jajowodów, ale także – jak w Wielospecjalistycznym Szpitalu Wojewódzkim w Gorzowie Wlkp. – całą macicę.

- Histerektomia laparoskopowa (TLH – Total laparoscopic hysterectomy), czyli zabiegi małoinwazyjne coraz częściej wypierają tradycyjne metody leczenia kobiet. W trakcie histerektomii laparoskopowej wykonuje się tylko niewielkie, kilkumilimetrowe nacięcia skóry. Zaletą tej metody jest też duża precyzja rozcinania tkanek, bardzo dokładne operowanie chorych narządów i minimalizowanie utraty krwi w czasie zabiegu operacyjnego. Pacjentki po operacjach laparoskopowych bardzo szybko wracają do zdrowia, a gojenie się ran przebiega szybciej. Wszystkie zabiegi usunięcia macicy wykonane przy użyciu laparoskopu przeprowadzone w naszym szpitalu zakończyły się sukcesem. Pacjentki w trzeciej dobie po operacji zostały wypisane do domu – dodaje dr Kaczmarek.

W gorzowskim szpitalu tą metodą zostało już zoperowanych kilkadziesiąt kobiet.

AGNIESZKA WIŚNIEWSKA

Samarytanie

Diecezjalne uroczystości Dnia Służby Zdrowia, połączone z przyznaniem statuetki „Lubuski Samarytanin” odbyły się 8 lutego w Międzyrzeckim Domu Kultury.

Laureatami tej wyjątkowej nagrody zostali:

- siostra Maria Elekta, pielęgniarka ze Zgromadzenia Sióstr Felicjanek w Szarczu
- **Monika Rubaszewska**, pielęgniarka z Oddziału Okulistycznego Wielospecjalistycznego Szpitala Wojewódzkiego w Gorzowie
- Lek. med. **Wojciech Strugała** ze Szpitala Międzyrzeckiego im. Pięciu św. Braci Międzyrzeckich
- Donata Wojnicz z zielonogórskiego oddziału Ogólnopolskiej Organizacji Kwiat Kobiecości
- Cisi Pracownicy Krzyża z Głogowa
- Zielonogórskie Stowarzyszenie Amazonki.

Na wniosek kapituły, który złożony został w trybie nadzwyczajnym podczas uroczystości, bp Tadeusz Lityński przyznał wyróżnienie zmarłemu **Krzysztofowi Adamkowi-czowi**, ordynatorowi Oddziału Chirurgii Szpitala Międzyrzeckiego im. Pięciu Św. Braci Międzyrzeckich.

DOROTA FRĄTCZAK / Fot. AGNIESZKA WIŚNIEWSKA

Mistrzowie resuscytacji

Ratownicy Medyczni Wielospecjalistycznego Szpitala Wojewódzkiego w Gorzowie Wlkp. zostali Mistrzami Resuscytacji. Serdecznie gratulujemy.



Z 200. spotkania przedstawicieli branży ratowniczej: ratowników medycznych, pielęgniarek, lekarzy, studentów kierunków medycznych i pasjonatów w ramach cyklicznych spotkań „Ratownictwo po godzinach”, ratownicy gorzowskiego Szpitalnego Oddziału Ratunkowego wrócili z dyplomem i pucharem za zajęcie I miejsca w jakości prowadzenia resuscytacji. W bezpośredniej rywalizacji pokonali zespół Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego.

Inicjatywa „Ratownictwo po godzinach” istnieje dzięki ludziom zainteresowanym uczestnictwem i zdobywaniem wiedzy, a w szczególności tym, którzy w ramach pasji przekazują swoją wiedzę na wykładach „po godzinach”.

AGNIESZKA WIŚNIEWSKA



Weryszko konsultaantem

Wicewojewoda lubuski Wojciech Perczak powołał dr. Franciszka Weryszkę, kierownika Oddziału Okulistycznego Wielospecjalistycznego Szpitala Wojewódzkiego w Gorzowie Wlkp., do pełnienia funkcji Konsultanta Wojewódzkiego w dziedzinie okulistyki dla województwa lubuskiego. Funkcję tę będzie sprawował przez najbliższe 5 lat.

Konsultanci wojewódzcy:

- wydają opinię, czy dana jednostka powinna zostać wpisana na listę jednostek organizacyjnych, które mogą prowadzić specjalizację lekarzy i lekarzy dentystów, pielęgniarek, położnych, farmaceutów oraz osób wykonujących inne zawody medyczne (listę taką prowadzi minister zdrowia);

- wnioskują do okręgowych rad samorządów zawodowych, żeby sprawdziły czy osoby wykonujące dany zawód medyczny, należycie pełnią swoje obowiązki;

- na wniosek wojewody wydają opinię, czy podmiot leczniczy spełnia warunki, żeby udzielać świadczeń zdrowotnych w danej dziedzinie medycyny;

- na podstawie kontroli wydają opinię:
 - a) czy jednostka uprawniona do prowadzenia stażu podyplomowego lekarzy i lekarzy dentystów, spełnia niezbędne wymagania,

- b) na temat sposobu realizacji stażu lub specjalizacji, a także poziomu świadczeń zdrowotnych udzielanych przez osoby, które wykonują zawód medyczny i są zatrudnione w podmiocie leczniczym..

Poradnia Geriatryczna

14 stycznia 2020 r. w budynku poradni przy ul. Walczaka 42 Szpital Wojewódzki w Gorzowie uruchomił Poradnię Geriatryczną, skierowaną do osób po 60. roku życia. Przyjmuje w niej dr Beata Trzcińska-Butkiewicz. Obowiązują skierowania od lekarza POZ lub innego specjalisty.

Pasja rehabilitowania

- Z szefową pracuję już 34 lata – mówi Izabela Sawczyn, koordynator rehabilitacji na Dekerta. - W zasadzie dzięki niej rozwinęła się rehabilitacja w Gorzowie.

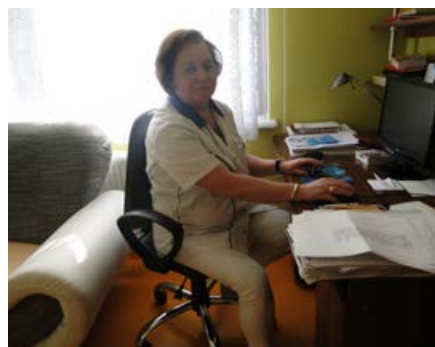
Dzięki niej, czyli dzięki doktor Irenie Sosińskiej - Małyszko.

Szczęśliwy traf

Medycyna to trochę przypadek. Panią Irenę na ten kierunek namówili rodzice jej szkolnej koleżanki, która wybierała się na Akademię Medyczną do Poznania. Przyjaciółka skończyła stomatologię, ona wydział lekarski. Staż podyplomowy odbyła w Szpitalu Wojewódzkim w Gorzowie. Później pracowała jako młodszy asystent oddziału chirurgii urazowo-ortopedycznej w tym samym szpitalu, a już w 1979 roku uzyskała I stopień specjalizacji z tejże chirurgii urazowo-ortopedycznej.

Już w trakcie specjalizacji z ortopedii – pisze w swoim zawodowym biogramie – interesowałam się rehabilitacją pacjentów, uznając że jest to integralna część leczenia chorych. Po zrobieniu specjalizacji z ortopedii (...) rozpocząłam specjalizację z rehabilitacji. Na taką decyzję wpłynął m.in. kontakt z prof. Wiktorem Degą, który powiedział: „Koleżanko, w Gorzowie nie ma żadnego lekarza ze specjalizacją z rehabilitacji”.

Przez kolejnych siedem lat była kierownikiem Zakładu Rehabilitacji w szpitalu na Warszawskiej i ten kierunek zassała ją bez reszty. W 1983 roku zdobyła II stopień specjalizacji w tej dziedzinie. Od tej pory kieruje gorzowską rehabilitacją w różnych placówkach – szpitalu, przychodniach. Żeby robić to dobrze, profesjonalnie, ukończyła jeszcze studia podyplomowe z zarządzania w opiece zdrowotnej na Akademii Ekonomicznej w Poznaniu.



Doktor Irena Sosińska-Małyszko w swoim gabinecie ordynatora

Z wielką pasją, żeby nie powiedzieć zawiętością, rehabilituje swoich pacjentów.

Usprawniona

To było dawno temu. Skierowana przez ZUS z powodu dyskopatii trafiłam na turnus rehabilitacyjny, którym opiekowała się pani Irena Sosińska-Małyszko. Byłam zdumiona już przy pierwszej wizycie dokładnością, z jaką mnie badała. Skłon, noga w górę w pozycji leżącej na ogół wyczerpywały badanie mnie przez innych lekarzy, a tu pomiary kąta, centymetrów... Zaordynowane zabiegi bardzo mi odpowiadały. Ćwiczyłam pilnie, a po kilku dniach kolejne badanie. Byłam zaskoczona, bo sądziłam, że dopiero na koniec turnusu odbędziemy kolejną wizytę lekarską. I znowu dokładne pomiary w każdej badanej pozycji, porównania, uśmiech pani doktor i słowa:

Jest lepiej niż było. Jest postęp. Zakres ruchu się zwiększa.

Ucieszyłam się i tym pilniej oddawałam rehabilitacji. Inni uczestnicy turnusu po kątach wymieniali uwagi: - Strasznie dokładna jest ta nasza pani doktor. - To chyba dobrze, nie? Przejmuje się nami. - No, chociaż ktoś. - Zna się kobieta. Nic się przed nią nie ukryje. Powiedziała mi, że chyba nie za bardzo się przykładam do zaleconych zabiegów, bo nie ma postępu. No nie cierpię tych ćwiczeń, ale chyba zaczęłam ćwiczyć, bo się boję, że nie zaliczy mi turnusu i ZUS będzie się czepiał.

Kolejne badanie i kolejne. Wszystkie równie skrupulatne. Wreszcie koniec turnusu. Pani doktor jest bardzo zadowolona z moich postępów i mówi:

- Możemy w pani przypadku osiągnąć jeszcze więcej. Czy zgodziłaby się pani zostać na jeszcze jeden turnus?

Czy zgodziłabym się? Przecież to wspaniały prezent dla mnie. Daje szansę, że będę sprawniej chodzić, że będzie mniej boleć. Oczywiście, że się zgadzam. Po drugim turnusie jestem prawie całkiem sprawna.

Zajmujemy się człowiekiem

- Moim pacjentom mówię – wspomina – że trzeba wierzyć, gdy sytuacja jest trudna, że siła wyższa pomoże. Holistyczne patrzenie na pacjenta jest ważne, trzeba na niego patrzeć całościowo. My nie zajmujemy



Pani ordynator przy swojej pacjentce na oddziale

my się narządem ruchu, tylko pacjentem.

Takiego całościowego spojrzenia brakuje jej w przede wszystkim w onkologii, która jest przez NFZ traktowana priorytetowo, ale nie kompleksowo. NFZ patrzy głównie na procedury wysoko specjalistyczne. Po ich przejściu pacjent wymaga jeszcze rehabilitacji, a ta nie jest już traktowana priorytetowo i finansowo dopieszczana.

- Trudno rehabilitować pacjentów – mówi doktor Małyszko – gdy za zabieg NFZ płaci 80 gr czy 1 zł. Dobrze, że nasz prezes jakoś to znosi i finansowo spina.

To holistyczne patrzenie na pacjenta spowodowało, że pani doktor zainteresowała się medycyną zintegrowaną, pra-



Doktor Irena Sosińska-Małyszko pod swoim portretem, namalowanym przez wybitnego artystę Stanisława Mazusia

widlowym i zdrowym odżywianiem, że propaguje turystykę rowerową, że w rehabilitację włącza też pomoc psychologiczną.

- Jeżeli starsza osoba zacznie chodzić z balkonikiem to już jest dla nas sukces – podkreśla.

Najbardziej dumna jest z pacjentki, która po wypadku samochodowym była cała połamana, z uszkodzeniem mózgu, leżąca, a niedawno przyszła umalowana, sprawna i gotowa wrócić do pracy zawodowej.

- Bardzo dużo wysiłku w nią włożyliśmy – przyznaje pani doktor – włączona była pomoc całego zespołu, również psychologiczna, naprawianie relacji rodzinnych.

Rozwój

Słabo finansowana rehabilitacja wpędza szpitale w kłopoty, dlatego wiele z nich likwiduje te oddziały, żeby całkiem nie splajtować. W Gorzowie jest inaczej, tu rehabilitacja się rozwija dzięki konsekwentnym dążeniom doktor Ireny Sosińskiej-Małyszko, która współorganizowała powstanie Wojewódzkiej Poradni Rehabilitacyjnej, Poradni Wad Postawy, oddziałów rehabilitacyjnych w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym. Stworzyła Oddział Lubuski Polskiego Towarzystwa Rehabilitacji. Przez 30 lat pełniła funkcję konsultanta wojewódzkiego z rehabilitacji medycznej.

Na swoim oddziale w szpitalu wyszkoliła 14 lekarzy specjalistów, którzy w większości zostali ordynatorami oddziałów rehabilitacji.

Najmłodszym jej dzieckiem jest rehabilitacja ambulatoryjna dla osób w wieku produkcyjnym, która powstała w szpitalu

przy Walczaka nad stacjonarnym oddziałem rehabilitacji, w ramach projektu „Rehabilitacja szansą na aktywność zawodową”. Projekt finansuje Unia Europejska, Fundusze Europejskie i Urząd Marszałkowski. Dla pacjentów ważne jest to, że na tę rehabilitację nie jest potrzebne skierowanie, natomiast liczy się wiek 15-60 lat u kobiet, 15-65 lat u mężczyzn.

„Projekt zakłada – czytamy w ulotce adresowanej do Lubuszan – realizację świadczeń rehabilitacyjnych, uzupełnionych o edukację oraz poradnictwo medyczno-zawodowe, dające szansę na utrwalenie efektu poprzez modyfikację nawyków zdrowotnych”.

Dumą szpitala może być nowy Dział Rehabilitacji Ambulatoryjnej przy Dekerta, którym kieruje doktor Irena Sosińska-Małyszko, a koordynatorem jest Izabela Sawczyn, specjalista fizjoterapii II stopnia.

- Szefowa przeprowadziła mnie przez każde stanowisko – wspomina pani Iza Sawczyn. - Czasami jest wymagająca, czasami pobłażająca. W zasadzie dzięki niej rozwinęła się rehabilitacja. Mamy oddział rehabilitacyjny, mamy rehabilitację ambulatoryjną, prowadzimy rehabilitację przyłózkową na oddziałach szpitalnych, rehabilitację w domach pacjentów. Dzięki temu, że pracowaliśmy przy łóżkach na oddziałach szpitala, mamy duże doświadczenie kliniczne. W tej chwili Dział Rehabilitacji na Dekerta zatrudnia 25 pracowników, w tym 20 fizjoterapeutów.

Za swój wkład w rozwój rehabilitacji Irena Sosińska-Małyszko została odznaczona Brązowym Krzyżem Zasługi, Odznaką Honorową „Za zasługi dla województwa gorzowskiego” i miasta Gorzowa, odznaką Towarzystwa Przyjaciół Dzieci „Przyjaciel Dziecka”, odznaką jubileuszową



Pacjentka ćwiczy na przyrządzie w Dziale Rehabilitacji przy Dekerta.

wą Polskiego Towarzystwa Rehabilitacji dla członka założyciela oddziałów PTReh.

DOROTA FRĄTCZAK



Rehabilitacja przy Dekerta dysponuje też salą ćwiczeń dla dzieci, gdzie wita je wesoła ściana.



Pacjenci nowego oddziału rehabilitacji w szpitalu przy Walczaka ćwiczą pod okiem fizjoterapeutów w ramach programu „Rehabilitacja szansą na aktywność zawodową”.



Pacjenci ćwiczą tam na różnych przyrządach a w kabinach korzystają z bardzo szerokiej gamy zabiegów.

Szpital przyjazny dzieciom

Wielospecjalistyczny Szpital Wojewódzki w Gorzowie Wlkp. staje się miejscem coraz bardziej przyjaznym małym pacjentom.

Od stycznia dzieci oczekujące na wizytę w gabinecie nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej (POZ) spędzają czas w towarzystwie spoglądających na nie bohaterów bajek, m.in. ulubionych przez kilkulatek pingwinów z Madagaskaru.

- Chcieliśmy zrobić coś - mówi Tomasz Szatkowski, kierownik Oddziału Dziecięcego z Pododdziałem Neurologii Dziecięcej w gorzowskim szpitalu - aby dzieci, które do nas trafiają czuły się w naszym szpitalu bezpiecznie. Wiadomo przecież, że wizyta w szpitalu większości ludzi kojarzy się źle, a mali pacjenci szczególnie boją się kontaktu z lekarzem w obcym i nieznanym dla siebie środowisku. Tak narodził się pomysł, aby poczekalnię dla najmłodszych uczynić miejscem przyjaznym dla dzieci i ich ro-

dziców. W towarzystwie Kubusia Puchatka, rybek Nemo i Dory, króla Juliana czy znanej wszystkim Myszki Miki nie ma miejsca na nudę i czas płynie szybciej.

Początek roku 2020 przyniósł też inne zmiany w oddziale. Stare, wysłużone windy pamiętające jeszcze czasy budowy szpitala (czyli połowę lat 80. XX wieku) zastąpiły nowe, przestronne dźwigi dostosowane do potrzeb osób niepełnosprawnych. Przyciski z numerami kondygnacji są opisane także w alfabecie Braille'a, a każdorazowe uruchomienie windy wywołuje komunikaty głosowe o kierunku jazdy i ostrzeżenia o zamykaniu lub otwieraniu się drzwi.

AGNIESZKA WIŚNIEWSKA



Uchwała nr 1/2020

Komisji Stomatologicznej Naczelnej Rady Lekarskiej z dnia 31 stycznia 2020r.

w sprawie działań zmierzających do dostosowania warunków umów o udzielanie świadczeń finansowanych ze środków publicznych do aktualnych kosztów realizacji tych umów.

§1.

1. Wzywa się wszystkich lekarzy dentyistów będących stroną umowy o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej w rodzaju leczenie stomatologiczne lub reprezentujących w tym zakresie podmioty lecznicze do wystąpienia do właściwego oddziału Narodowego Funduszu Zdrowia w trybie art.158 ust.1 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych o zmianę warunków finansowych umowy z przyczyn, których nie można było przewidzieć w momencie zawierania umowy.

2. Wniosek, o którym mowa w ust.1 powinien zawierać wskazanie warunków finansowych rekompensujących placówce wzrost kosztów udzielania świadczeń, w szczególności wynikających z ogólnego wzrostu cen utrzymania gabinetów (czynsze, media), cen wyrobów medycznych, wzrostu kosztu obsługi obowiązków administracyjnych oraz skutków konieczności podniesienia płac (podniesienie płacy minimalnej, skutki ustawy o kształtowaniu wynagrodzeń pracowników ochrony zdrowia).

§2.

Zobowiązuje się komisje stomatologiczne okręgowych rad lekarskich do :

- rozpropagowania wezwania, o którym mowa w §1 ust.1 wśród członków OIL,
- pomocy w opracowaniu wniosków,
- monitorowania liczby składanych wniosków,
- podjęcia rozmów z oddziałem NFZ zmierzających do uwzględnienia złożonych wniosków,
- przekazywania Komisji Stomatologicznej NRL danych, o których mowa w pkt c) i relacji z podjętych działań.

§3.

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Sekretarz
Anita Pacholec

Przewodniczący
Andrzej Cisło

UZASADNIENIE

Lekarze dentyści posiadający kontrakt z Narodowym Funduszem Zdrowia znaleźli się w sytuacji, w której realizacja umowy z Funduszem, z uwagi na nieustanny wzrost kosztów udzielania świadczeń zdrowotnych, staje się nieopłacalna.

Powyższe wynika z faktu, że w ostatnim czasie na lekarzy dentyistów nakładane są nowe, skutkujące znacznym obciążeniem finansowym obowiązki, a wartość kontraktu z NFZ jest od wielu lat utrzymywana na stałym, niezmiennym poziomie.

Na wzrost kosztów udzielania świadczeń zdrowotnych ma wpływ ogólny wzrost cen utrzymania gabinetów (czynsz, media), wzrost cen wyrobów medycznych czy też wzrost kosztu obsługi obowiązków administracyjnych. Ponadto świadczeniodawcy zostali zobowiązani do podnoszenia wynagrodzeń swoich pracowników zgodnie z ustawą z dnia 8 czerwca 2017 r. o sposobie ustalania najniższego wynagrodzenia zasadniczego niektórych pracowników zatrudnionych w podmiotach leczniczych, oraz rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 10 września 2019 r. w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę oraz wysokości minimalnej stawki godzinowej w 2020 r.

W świetle ww. okoliczności dalsze utrzymywanie na niezmiennym poziomie pułapu cenowego za punkt rozliczeniowy świadczeń zdrowotnych z zakresu leczenia stomatologicznego, będzie skutkowało całkowitą nierentownością udzielania świadczeń, finansowanych ze środków publicznych i w konsekwencji doprowadzi do konieczności rozwiązania umowy z Funduszem lub niepodjęcia jej po wygaśnięciu obecnie realizowanej umowy.

Wskazać również należy, że Fundusz w celu odparcia wielokrotnie zgłaszanych przez samorząd lekarski argumentów dotyczących konieczności zwiększenia wartości kontraktów z NFZ, podnosi, że na postępowania konkursowe w sprawie zawarcia umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej w rodzaju leczenie stomatologiczne, zgłaszają się chętni lekarze dentyści. W ocenie Komisji zainteresowanie konkursami wśród lekarzy dentyistów nie świadczy o atrakcyjności proponowanych przez Fundusz warunków kontraktu. W szczególności mając na uwadze:

- brak konieczności poparcia ogłaszanej przez Oddziały Wojewódzkie NFZ ceny oczekiwanej jakimkolwiek wyliczeniem,
- dominującą pozycję komisji konkursowej wobec oferenta wynegocjowanie przez prowadzących placówki stomatologiczne zadowalających warunków finansowych jest wręcz niemożliwe.

Przepis art. 158 ust. 1 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanej ze środków publicznych reguluje wyjątek od zakazu dokonywania zmian w zawartych umowach z NFZ. Zmiana umowy z Funduszem jest dopuszczalna w sytuacji, gdy wystąpiły okoliczności, których nie dało się przewidzieć podczas zawierania umowy. Należy przyjąć, że opisany wyżej wzrost kosztów prowadzenia działalności leczniczej, stanowi okoliczność, której lekarze dentyści nie mogli przewidzieć podczas zawierania umowy z NFZ (w tym w szczególności obowiązek waloryzacji pensji pracowników ochrony zdrowia) i tym samym uprawnienia do wystąpienia z tej przyczyny do NFZ o zmianę umowy, szczególnie, że ceny kontraktów już podpisanych nie były podnoszone od lat, a w wielu przypadkach były nawet obniżone w stosunku do lat poprzednich. Obecnie realizowane umowy zostały zawarte na długi, po raz pierwszy pięcioletni okres.

W toku procedowania zmian w planie finansowym NFZ na rok 2019, których sednem był znaczący wzrost ogólnej kwoty przeznaczonej na świadczenia zdrowotne, w oficjalnym projekcie przekazanym Sejmowi RP zawarta była deklaracja „projektowanej, poczynając od dnia 1 lipca 2019 r. zmiany wyceny świadczeń opieki zdrowotnej realizowanych w poszczególnych rodzajach świadczeń, związanej ze zwiększającymi się kosztami ich udzielania, w szczególności umożliwiającą zwiększenie kosztów wynagrodzeń personelu”.

Jedyną zmianą w odniesieniu do umów stomatologicznych był wzrost współczynnika korygującego wartość punktową świadczeń udzielanych dzieciom i młodzieży z 1,3 do 1,5, tłumaczony zresztą w uzasadnieniu zamiarem zwiększenia dostępności do świadczeń dla dzieci i młodzieży. Zmiana ta nie polepszyła sytuacji znakomitej większości placówek stomatologicznych choćby z powodu niskiej zgłaszalności wizyt dzieci i młodzieży przez rodziców i opiekunów.

Świadczeniodawca

.....

Miejscowość, data.....

Narodowy Fundusz Zdrowia

Oddział Wojewódzki w

WNIOSEK O ZMIANĘ WARUNKÓW UMOWY

Działając na podstawie art. 158 ust. 1 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych wnoszę o zmianę warunków umowy nr..... o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej w rodzaju leczenie stomatologiczne zawartej pomiędzy NFZ az przyczyn, których nie można było przewidzieć w momencie zawierania umowy.

Wnioskowana przeze mnie zmiana polega na zmianie wzrostu wartości punktu rozliczeniowego, wynoszącej obecniezł do kwoty.....zł.

UZASADNIENIE

1. Konieczność ustalenia nowych warunków finansowych wynika z niedającego się przewidzieć w momencie zawierania umowy wzrostu kosztów udzielania świadczeń zdrowotnych, w szczególności wynikających ze wzrostu:

- kosztów utrzymania gabinetów (czynsze, media),
- cen wyrobów medycznych, które w kosztach udzielania świadczeń stomatologicznych mają pokaźny udział,
- kosztu obsługi obowiązków administracyjnych (informatyzacja związana z przyłączeniem się do platformy P1, obsługa informatyczna kolejek i harmonogramów przyjęć i elektronicznej Bazy Danych o Odpadach, koszty obsługi wprowadzonych w 2018r.nowych obowiązków w zakresie ochrony danych osobowych) ,
- kosztów zwiększających się wymogów sanitarnych i działań związanych z zapobieganiem zakażeniom,
- kosztów prac laboratoryjnych,
- cen wymiany sprzętu i kosztów jego napraw,
- ogólnych kosztów pracy- skutków konieczności podniesienia płac (podniesienie płacy minimalnej w 2020r, skutki ustawy o kształtowaniu wynagrodzeń pracowników ochrony zdrowia, wynagrodzenie własne).

2. Na wysokość zaproponowanej powyżej ceny wpływ ma również:

- a) nienaturalnie niska wycena niektórych procedur w tabeli punktowej, będącej załącznikiem nr 1 do Zarządzenia Prezesa NFZ nr 47/2018/DSOZ .Zgodnie z posiadanymi przeze mnie informacjami starania samorządu lekarskiego o dostosowanie tabeli punktowej do aktualnych standardów udzielania tych świadczeń nie doczekały się pozytywnego finału;
- b) wysokość obecnej ceny, która jest pochodną ogłoszonej przed ostatnim postępowaniem konkursowym ceny oczekiwanej. Jej ustalenie nie zostało poparte żadnymi wyliczeniami i cena ta już wówczas nie odzwierciedlała rzeczywistych kosztów udzielania świadczeń. Narodowy Fundusz Zdrowia poprzez wielokrotne wystąpienia na przestrzeni wielu ostatnich lat był informowany, że w zgodnej opinii środowiska lekarzy dentystów stawki za świadczenia stomatologiczne udzielane na podstawie umowy z NFZ nie odzwierciedlają kosztów ich udzielania.

Powołując się na dokument z 13 maja 2019r. „Projekt zmiany planu finansowego na rok 2019” przekazany pismem Prezesa NFZ z 13 maja 2019r. [znak DEF.311.38.2019.26269.ESZ] Komisji Finansów Publicznych Sejmu RP i zawartą tam deklarację (str.7 i 8) odnoszącą się do „projektowanej, poczynając od dnia 1 lipca 2019 r. zmiany wyceny świadczeń opieki zdrowotnej realizowanych w poszczególnych rodzajach świadczeń, związanej ze zwiększającymi się kosztami ich udzielania, w szczególności umożliwiające zwiększenie kosztów wynagrodzeń personelu,” stwierdzam, że pomimo zrealizowania tej zapowiedzi w stosunku do umów z innych rodzajów świadczeń, **wobec mojego podmiotu ta zapowiedź zrealizowana nie została.**

Jednocześnie oczekuję, że zgodnie z § 43 ust. 2 załącznika do rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 6 maja 2008 r. w sprawie ogólnych warunków umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej Narodowy Fundusz Zdrowia podejmie nie później niż w terminie 30 dni od dnia złożenia niniejszego wniosku negocjacje dotyczące ustalenia nowych warunków umowy.

Niniejszym oświadczam, że udzielam pełnomocnictwa (imię i nazwisko), Prezesowi Okręgowej Rady Lekarskiej w do prowadzenia w moim imieniu negocjacji w sprawach związanych z wnioskiem o zmianę warunków umowy. Pełnomocnictwo obejmuje również umocowanie do:

- cofnięcia wniosku,
- zawarcia porozumienia w przedmiocie wniosku

Pełnomocnictwo obejmuje prawo do udzielenia dalszego pełnomocnictwa.

.....
 Podpis świadczeniodawcy

Kopia: Okręgowa Rada Lekarska w

Instrukcja wypełniania wniosku

1. Należy prawidłowo oznaczyć Świadczeniodawcę- nazwa PWDL, jaka figuruje w umowie, adres, numer umowy
2. W samym tekście wniosku – podanie ceny punktu rozliczeniowego w obecnej oraz żądanej wysokości. Jeśli wniosek dotyczy nocnej pomocy doraźnej- wpisujemy odpowiednio wartości ryczałtu.
3. W uzasadnieniu , w części 1. -zwrócić uwagę, czy dotyczy nas jakakolwiek umowa z:
 - A. pracownią protetyczną
 - B. Pracownią badań histopatologicznych (kontrakty chirurgiczne)
 - C. Pracownią radiologii – ortodoncja, gabinety nieposiadające rtg wewnątrzustnego
4. **MODUŁ związany ze wzrostem wynagrodzeń**
Dotyczy miejsca, gdzie w uzasadnieniu piszemy w pkt.1:
 - e) skutków konieczności podniesienia płac (podniesienie płacy minimalnej, skutki ustawy o kształtowaniu wynagrodzeń pracowników ochrony zdrowia).

Jest to wersja dla podmiotów leczniczych. Aby argument nie spotkał zarzut nie merytoryczności należy odnieść się do faktu, że ww przepisy nie dotyczą praktyk lekarskich. Nie dotyczą wprost, ale dotyczą *de facto*, gdyż powodują ogólny wzrost ceny pracy na rynku.

Dla praktyk musi być uzupełniona: „Pomimo, że wspomniana ustawa o kształtowaniu wynagrodzeń pracowników ochrony zdrowia dotyczy podmiotów leczniczych, spowodowała ogólny koszt pracy pracowników medycznych na rynku pracy i ze skutkami jej muszą się liczyć również placówki niemające statusu podmiotu leczniczego.”

Wzrost wynagrodzeń może dotyczyć np. w przypadku placówek udzielających świadczeń w znieczuleniu ogólnym – wynagrodzeń dla anestezjologów (koszty specjalistycznych w tym zakresie wyrobów, gazów, leków należy ująć w pkt 1 b wniosku).

Ujęcie we wniosku **wynagrodzenia własnego** (jeśli jest to mała placówka i wynagrodzenie lekarza(y)-właściciela(li) wpływa na całkowite obciążenie kosztami pracy) nie jest niczym nieodpowiednim. Lekarza- właściciel pwdl ma takie samo konstytucyjne prawo do wynagrodzenia i wzrost ogólnych kosztów utrzymania rodzin, w rozsądnych granicach może być argumentem.
5. Punkt.2a uzasadnienia : każdy wie z doświadczenia, które procedury są źle wycenione wobec innych (nie chodzi tu o samą wartość w PLN, ale wzajemną relację pomiędzy procedurami). *Przykładem z kontraktów ogólnych jest Endodoncja- ekstirpacja miazgi i wypełnienie kanału nie może być porównywalne z założeniem wypełnienia 1 powierzchniowego ubytku. Samorząd zwrócił się w roku 2019 do NFZ wyszczególniając procedury poniżej jakiegokolwiek minimum (o wartości niższej od wartości punktowej badania lekarskiego) oraz o nienaturalnie niskiej wartości punktowej.* Pismo https://stom.hipokrates.org/pisma/190211_NFZ_wyceny.pdf
6. Punkt 2b uzasadnienia:
 - a. **Kontrakty ogólne** – niewielka poprawa rentowności kontraktu wskutek małej liczby wizyt dzieci i młodzieży dzieci
 - b. **Reszta**- wskaźnik ominął kontrakty inne niż ogólny i dedykowany dzieciom i młodzieży
7. Upoważnienie: element niezwykle istotny. Zabezpieczy składającego wniosek przed ryzykiem selektywnie dokonywanych przez oddział NFZ decyzji, da możliwość wspólnej argumentacji żądań wszystkich zainteresowanych lekarzy przed NFZ. Nie występuje przy tym ryzyko , że Negocjatorzy musieliby podejmować decyzje (jak czasem w przypadku konkursów) skutkujące niekiedy niewybraniem oferty tego czy innego gabinetu. To nie jest konkurs ofert, każdy ze składających wniosek ma zagwarantowane prawo do realizacji umowy do czasu nowego konkursu. Jednolita reprezentacja wydaje się w tej sytuacji jedyną racjonalną i skuteczną formą wywalczenia warunków umożliwiających godną pracę. Na podstawie kopii , jakie prześlecie okręgowej izbie przedstawiciele komisji stomatologicznej orl powiadomią Oddział NFZ o tym, iż dysponują pełnomocnictwem.

Świadczeniodawca

.....

Miejscowość, data.....

Narodowy Fundusz Zdrowia
 Oddział Wojewódzki w

WNIOSEK O ZMIANĘ WARUNKÓW UMOWY

Działając na podstawie art. 158 ust. 1 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych wnoszę o zmianę warunków umowy nr..... o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej w rodzaju leczenie stomatologiczne zawartej pomiędzy NFZ az przyczyn, których nie można było przewidzieć w momencie zawierania umowy.

Wnioskowana przeze mnie zmiana polega na zmianie wzrostu wartości punktu rozliczeniowego, wynoszącej obecniezł do kwoty.....zł.

UZASADNIENIE

1. Konieczność ustalenia nowych warunków finansowych wynika z niedającego się przewidzieć w momencie zawierania umowy wzrostu kosztów udzielania świadczeń zdrowotnych, w szczególności wynikających ze wzrostu:

- a) kosztów utrzymania gabinetów (czynsze, media),
- b) cen wyrobów medycznych, które w kosztach udzielania świadczeń stomatologicznych mają pokaźny udział,
- c) kosztu obsługi obowiązków administracyjnych (informatyzacja związana z przyłączeniem się do platformy P1, obsługa informatyczna kolejek i harmonogramów przyjęć i elektronicznej Bazy Danych o Odpadach, koszty obsługi wprowadzonych w 2018r.nowych obowiązków w zakresie ochrony danych osobowych),
- d) kosztów zwiększających się wymogów sanitarnych i działań związanych z zapobieganiem zakażeniom,
- e) kosztów prac laboratoryjnych,
- f) cen wymiany sprzętu i kosztów jego napraw,
- g) ogólnych kosztów pracy- skutków konieczności podniesienia płac (podniesienie płacy minimalnej w 2020r, skutki ustawy o kształtowaniu wynagrodzeń pracowników ochrony zdrowia, wynagrodzenie własne).

2. Na wysokość zaproponowanej powyżej ceny wpływ ma również:

- a) nienaturalnie niska wycena niektórych procedur w tabeli punktowej, będącej załącznikiem nr 1 do Zarządzenia Prezesa NFZ nr 47/2018/DSOZ .Zgodnie z posiadanymi przeze mnie informacjami starania samorządu lekarskiego o dostosowanie tabeli punktowej do aktualnych standardów udzielania tych świadczeń nie doczekały się pozytywnego finału;
- b) wysokość obecnej ceny, która jest pochodną ogłoszonej przed ostatnim postępowaniem konkursowym ceny oczekiwanej. Jej ustalenie nie zostało poparte żadnymi wyliczeniami i cena ta już wówczas nie odzwierciedlała rzeczywistych kosztów udzielania świadczeń. Narodowy Fundusz Zdrowia poprzez wielokrotne wystąpienia na przestrzeni wielu ostatnich lat był informowany, że w zgodnej opinii środowiska lekarzy dentystów stawki za świadczenia stomatologiczne udzielane na podstawie umowy z NFZ nie odzwierciedlają kosztów ich udzielania.

Powołując się na dokument z 13 maja 2019r. „Projekt zmiany planu finansowego na rok 2019” przekazany pismem Prezesa NFZ z 13 maja 2019r. [znak DEF.311.38.2019.2019.26269.ESZ] Komisji Finansów Publicznych Sejmu RP i zawartą tam deklarację (str.7 i 8) odnoszącą się do „projektowanej, poczynając od dnia 1 lipca 2019 r. zmiany wyceny świadczeń opieki zdrowotnej realizowanych w poszczególnych rodzajach świadczeń, związanej ze zwiększającymi się kosztami ich udzielania, w szczególności umożliwiającej zwiększenie kosztów wynagrodzeń personelu,” stwierdzam, że pomimo zrealizowania tej zapowiedzi w stosunku do umów z innych rodzajów świadczeń, **wobec mojego podmiotu ta zapowiedź zrealizowana nie została.**

Jednocześnie oczekuję, że zgodnie z § 43 ust. 2 załącznika do rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 6 maja 2008 r. w sprawie ogólnych warunków umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej Narodowy Fundusz Zdrowia podejmie nie później niż w terminie 30 dni od dnia złożenia niniejszego wniosku negocjacje dotyczące ustalenia nowych warunków umowy.

Niniejszym oświadczam, że udzielam pełnomocnictwa (imię i nazwisko), Prezesowi Okręgowej Rady Lekarskiej w do prowadzenia w moim imieniu negocjacji w sprawach związanych z wnioskiem o zmianę warunków umowy. Pełnomocnictwo obejmuje również umocowanie do:

- cofnięcia wniosku,
- zawarcia porozumienia w przedmiocie wniosku

Pełnomocnictwo obejmuje prawo do udzielenia dalszego pełnomocnictwa.

.....
 Podpis świadczeniodawcy

Kopia: Okręgowa Rada Lekarska w

Stefania dla każdego dziecka

Eryk, Lilia i Sara. To imiona dzieci, które przyszły na świat w pierwszym dniu 2020 r. w Wielospecjalistycznym Szpitalu Wojewódzkim w Gorzowie Wlkp. Zarząd gorzowskiej lecznicy tradycyjnie obdarował je powitalnymi prezentami. To jednak nie jedyna niespodzianka, jaka czekała maluszki i ich rodziców. Dzięki współpracy lecznicy z władzami Gorzowa Wlkp. od stycznia WSZYSTKIE maluszki, które na świat przyszły w gorzowskim szpitalu, będą dostawały także maskotki sensoryczne w postaci jednego z symboli Gorzowa - nosorożcy Stefanii.

Jako pierwszy z trójki urodzonych 1 stycznia 2020 r. o godz. 11.23 na świat przyszedł Eryk. Ważył 4130 g i miał 59 cm długości. Trzy godziny później urodziła się Lilia – córka Pauliny i Szymona. Dziewczynka, której rodzice na stałe mieszkają w Szczecinie, waży 3030 g i mierzy 54 cm. Pierwszego dnia stycznia urodziła się też Sara. Ma 54 cm wzrostu i waży 3150 g. Wszystkie maluszki przyszły na świat drogą cesarskiego cięcia. Są zdrowe i dają mnóstwo radości najbliższym.

Pierwszym urodzonym w gorzowskim szpitalu w 2020 r. dzieciom wiceprezes Robert Surowiec wręczył prezenty od zarządu lecznicy. Dzieci otrzymały maty edukacyjne, które wspomagają rozwój dziecka od pierwszych dni jego życia. Zabawka z jednej strony zapewnia aktywny rozwój ruchowy, z drugiej przynosi radość z odkrywania nowych bodźców.

- Każdy poród w naszym szpitalu to dla nas zawsze powód do radości i dumy. Mamy coraz częściej świadomie wybierając nasz szpital. Cieszymy się, bo robimy wiele, aby atmosfera na oddziale była bliska rodzinnej; widać, że rodzice to dostrzegają i doceniają. Dzieci urodzone 1 stycznia są

wyjątkowe. Otwierają rok. Cały świat wita je fajerwerkami, my wręczamy drobne upominki i składamy gratulacje – mówił wiceprezes Robert Surowiec.

To jeszcze nie koniec niespodzianek i prezentów. Od tego roku dzięki wspólnej inicjatywie szpitala i władz Gorzowa wszystkie dzieci urodzone w gorzowskiej



lecznicy będą dostawały prezent powitalny. Oprócz wręczanych od dwóch lat pamiątkowych certyfikatów urodzin, dzieci będą wyposażane w maskotki z wizerunkiem nosorożcy Stefanii.

- Nasza wspólna zabawka ma wiele metek - mówi prezydent Gorzowa Jacek Wójcicki - a te, które sprawdziliśmy wcześniej, są uwielbiane przez wszystkie dzieci.

Mamy nadzieję, że nasze Stefanie dadzą wiele radości nowym obywatelom naszego miasta.

Wręczenie prezentów było też okazją do podsumowania roku na Oddziale Położniczo-Ginekologicznym z Pododdziałem Ginekologii Onkologicznej oraz Diagnostyki i Leczenia

Niepłodności. W 2019 r. urodziło się 1355 dzieci, czyli o 39 dzieci więcej niż przed rokiem. Rekordy narodzin biliśmy w maju, lipcu, wrześniu i październiku tego roku.

Rok 2019 był przełomowym w historii oddziału położniczo-ginekologicznego. Lekarze wprowadzili na stałe nowe procedury, w tym m.in. mało inwazyjną chirurgię w zabiegach laparoskopowych amputacji trzonu, wycięcia lub usuwania mięśniaków macicy. W ścisłej współpracy z perinatologiem kilkakrotnie wykonywali amnioredukcję (czyli odciąganie) płynu owodniowego, ratując tym samym życie ciężarnej matce i jej nienarodzonemu jeszcze dziecku.

Oddział był też jednym z partnerów Polsko-Niemieckiego Forum Ginekologicznego, realizowanemu wspólnie ze szpitalem w niemieckim Strausbergu. Dzięki obecności w projekcie personel oddziału brał udział w szkoleniach i warsztatach, doskonalących ich umiejętności, a sam oddział został wyposażony w videokolposkopy, morcelatory, stoły operacyjne, aparaty USG, laparaskopy a także histeroskopy.

AGNIESZKA WIŚNIEWSKA

Fluorek sodu w onkologii

Kliniczny Zakład Medycyny Nuklearnej Wielospecjalistycznego Szpitala Wojewódzkiego w Gorzowie Wlkp. dołączył do elitarnego grona placówek, które do wykrywania zmian nowotworowych w kościach używają fluorku sodu (NaF-18) i jednego z najnowszych w kraju aparatów PET/CT.

26 listopada 2019 r. tą metodą przebadanych zostało 6 pacjentów, w tym także osoby spoza województwa lubuskiego. Badanie, choć trwa zdecydowanie krócej niż inne metody diagnozowania obrazowego, pozwala na wykrycie nawet niewielkich (ok. 3 mm) zmian nowotworowych w kościach.

Badanie z użyciem fluorku-18 sodu wykonuje się tylko w kilku pracowniach PET/CT w kraju.

Dotychczas do diagnostyki nowotworowej kości lekarze stosowali badanie scytygraficzne, podobne do PET/CT (także z

podaniem znacznika izotopowego). Dokładność wyniku w scyntygrafii określana jest na ok. 75%,

- Trzeba pamiętać o tym, że nie każdy pacjent będzie mógł być zbadany przy użyciu PET/CT i fluorku-18 sodu. Wskazaniem jest podejrzenie przerzutów nowotworowych raka prostaty, płuca, piersi i wątroby do kości, pod warunkiem, że inne badania nie pozwalają zdiagnozować właściwego ogniska choroby – wyjaśnia dr n. med. Piotr Zorga, kierownik Klinicznego Zakładu Medycyny Nuklearnej w gorzowskim szpitalu.

Badanie trwa ponad dwa razy krócej niż przy standardowo wykonywanej scyntygrafii. Wykorzystanie fluorku sodu do badań kości w Klinicznym Zakładzie Medycyny Nuklearnej sprawiło, że poszerzył on swoją ofertę diagnostyczną i wykonuje wszystkie badania PET/CT refundowane przez NFZ. Dla oceny chorób nowotworowych i metabolizmu mózgu specjaliści z Gorzowa używają fluorodeoksyglukozy (18F-FDG), a do diagnostyki nowotworów prostaty i nerek – znakowanej fluorem F-18 cholinyl.

AGNIESZKA WIŚNIEWSKA

PSYCHOLOGIA DLA MEDYCyny (6)

Strategie przeprowadzania zmiany

Wraz z Nowym Rokiem ludzie ogłaszają postanowienia. Jakże działania mogą zwiększyć prawdopodobieństwo wystąpienia pozytywnych zmian? Co na ten temat ma do powiedzenia psychologia? Szanowny Czytelniku! Poniżej znajdziesz opis dziesięciu strategicznych nawyków, jakie mogą mieć ludzie, chcący dokonać jakiejś zmiany w swoim życiu. Jak sądzisz, które z nich są skuteczne, a które nie? Albo też, bardziej adekwatnie do metod psychologii opartych na statystyce – które nawyki zwiększają prawdopodobieństwo osiągnięcia celu? Przy kolejnych stwierdzeniach zapisz odpowiedź: P – Prawda (zwiększa prawdopodobieństwo osiągnięcia celu) lub F – Fałsz (nie zwiększa prawdopodobieństwa osiągnięcia celu).

1. **Robię szczegółowy plan.**
2. **Mobilizuję się, myśląc o kimś, kogo podziwiam.**
3. **Opowiadam innym o swoich zamiarach.**
4. **Wyobrażam sobie katastrofy, jeśli nie osiągnę celu.**

5. **Wyobrażam sobie dobre rzeczy, jeśli osiągnę cel.**
6. **Staram się stłumić niesprzyjające myśli.**
7. **Daję sobie nagrody za czynione postępy.**
8. **Polegam na swojej silnej woli.**
9. **Zapisuję swoje postępy (np. w dzienniku).**
10. **Wyobrażam sobie, jakie wspinałoby się życie, gdy osiągnę cel.**

Zbadano korelację tych dziesięciu zachowań z efektami. Richard Wiseman w znakomitej książce, poświęconej badaniom psychologicznym, cytując wyniki ankiety przeprowadzonej z grupą 500 osób (Wiseman 2010). Okazuje się, że nieparzyste stwierdzenia korelują pozytywnie z realizacją planów. Zatem tych pięć nawyków zwiększa prawdopodobieństwo osiągnięcia celu.

Rozmawiałem niedawno z koleżanką o zmianach w oświacie. Zapytałem:

- To ilu uczniów masz pod opieką?
- Ponad tysiąc...

I rozmawiając, co by tu zmienić, wpa-

dliśmy w zadumę. Może czasami trzeba sobie stawiać małe cele, takie minimalne – z pełną świadomością przeszkód?

Co byłoby zgodne z zaleceniami innej badaczki – Gabrielle Oettingen. Zaleca ona stosowanie „dwojmyślenia”, opartego z jednej strony na optymizmie, dotyczącym możliwości osiągnięcia sukcesu, ale z drugiej na realizmie, odnoszącym się do przewidywania problemów na drodze do osiągnięcia celu. Jej metoda WOOP została potwierdzona w licznych badaniach (Oettingen 2018). WOOP, czyli Wish (ustal ważne dla ciebie cele) – Outcome (wyprowadź z tych celów konkretne wyniki) – Obstacle (wyobraź sobie możliwe przeszkody) – Plan (przygotuj dokładny plan radzenia sobie z tymi przeszkodami).

Jeśli lekarz przyjmuje 40 pacjentów dziennie i na każdego przypada średnio 10 minut, a pacjenci zgłaszają się z coraz bardziej złożonymi problemami... To co tu zmienić? WOOP!? Wypytaj – O – Objawy – Wypisz (receptę)? To jedna strategia. Wierzmy, że są jeszcze inne.

Literatura:

Oettingen Gabrielle: WOOP. Skuteczna metoda osiągania celów. Warszawa: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, 2018. ISBN: 978-83-7489-741-9.

Wiseman Richard: 59 sekund. Warszawa: Wydawnictwo W.A.B., 2010, s. 93-102, 105-107. ISBN: 978-83-7414-820-7.

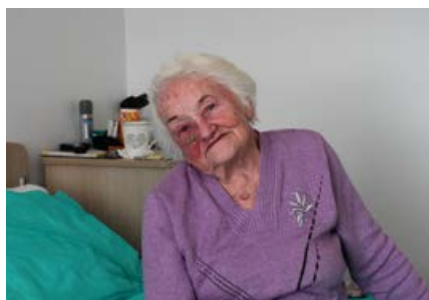
JAN PRZEWOŹNIK

Stulatka na radioterapii

100-letnia pacjentka gorzowskiego Ośrodka Radioterapii zakończyła cykl naświetlań.

Przeżyła II wojnę światową, stan wojenny i wiele innych wydarzeń, o których można przeczytać w podręcznikach do historii. Helena Kužel z Drezdenka latem tego roku będzie obchodziła swoje 100. urodziny. Jest najstarszą pacjentką Ośrodka Radioterapii w Gorzowie. 9 miesięcy temu lekarze stwierdzili u niej nowotwór skóry. Przez ostatni miesiąc razem z córką Mirą mieszkała w hostelu przy oddziale. 22 grudnia 2019 roku zakończyła I etap terapii. Święta Bożego Narodzenia spędziła już w domu z całą swoją rodziną.

- Gdy lekarz skierował mnie na radioterapię, nie miałam żadnych wątpliwości. Przyjechałam do Gorzowa, bo jest najbliżej mojego miejsca zamieszkania. Tu najłatwiej było nam się dostać. To była bardzo dobra decyzja. Takich lekarzy jak dr Edyta Wolny-Rokicka spotyka się rzadko. To kobieta pełna empatii, taktu i zrozumienia dla potrzeb pacjenta. Ale nie tylko ona jest taka. Wszyscy pracownicy - od rejestrato-



rek i techników po panią Renatę Paluch z sekretariatu – wszyscy zasługują na słowa najwyższego uznania. Przeżyłam już wiele, wiem co mówię. Takich ludzi spotyka się rzadko – mówi pani Helena.

Helena Kužel zgłosiła się do lekarza, bo wiosną 2019 roku na jej prawym policzku pojawiło się zaczerwienienie. Rodzina i sama pani Helena myślała, że to ślad po ukąszeniu komara. Z czasem jednak w tym miejscu pojawiła się narośl. Po pobraniu wycinka i badaniach histopatologicznych okazało się, że to nowotwór skóry. Na

szczęście sędziwy wiek pani Heleny nie był przeciwwskazaniem do podjęcia leczenia.

- To, że mam prawie 100 lat wcale nie oznacza, że jestem stara. Uważam, że starość to nie określenie wieku, ale stanu umysłu. Mój dział znakomicie. To pewnie zasługa pracy, jaką wykonywałam przez lata. Byłam księgową, te wszystkie cyferki, liczby, przepisy pobudzały mój mózg do działania. Dziś to procentuje. Nadal jestem aktywna. Uwielbiam czytać. Teraz mam trochę z tym problemów, bo skutkiem ubocznym radioterapii jest stan zapalny oka, na szczęście w pokojach są zainstalowane telewizory. Czas mija szybko – opowiada Helena Kužel.

- Ja też jestem pod ogromnym wrażeniem warunków i funkcjonowania całego ośrodka. Nie spodziewałam, że tu tak będzie. Chwaliłam już wasz oddział koleżance w Warszawie – zapewnia Mira, córka Heleny Kužel.

- Lekarze mówią, że do moich urodzin po nowotworze na twarzy nie będzie śladu. Poprawę zresztą widać już teraz. Guz już zamienił się w strup, który powoli odpada. Znowu mogę cieszyć się życiem – cieszy się Helena Kužel.

AGNIESZKA WIŚNIEWSKA

W złotej setce szpitali

Wielospecjalistyczny Szpital Wojewódzki w Gorzowie Wlkp. po raz kolejny potwierdził wysoką jakość oferowanych usług i trzeci rok z rzędu znalazł się wśród 100 najlepszych polskich lecznic. W tegorocznym Rankingu Szpitali Rzeczypospolitej Bezpieczny Szpital zajęliśmy 93. miejsce. Jesteśmy jednym z dwóch lubuskich szpitali, które znalazły się w tym zaszczytnym gronie.

Podczas badania ankietowego, które na zlecenie „Rzeczypospolitej” przeprowadzało Centrum Monitorowania Jakości w Ochronie Zdrowia w Krakowie, sprawdzane były wszystkie obszary działalności szpitali. Podzielono je na trzy grupy. Najwięcej (bo aż 410) punktów można było uzyskać za opiekę medyczną, w skład której wchodzi blok operacyjny, system sterylizacji, diagnostyka, polityka lekowa, personel i jego kwalifikacje. Maksymalnie 360 punktów przyznawano za najwyższe standardy w obszarze funkcjonowania szpitala. Tu brano pod uwagę budynki, zarządzanie majątkiem, zasilanie w media i instalacje, systemy informatyczne, zarządzanie oraz finanse. Komisja oceniała też jakość opieki, czyli jakość usług, certyfikaty, komfort pobytu pacjenta, analizę zdarzeń i skarg. Łącznie można było uzyskać 1000 punktów. Nie udało się to żadnemu z polskich szpitali.

Szpital w Gorzowie zajął 93. miejsce w kraju. W kategorii Najlepszy Szpital w Województwie Lubuskim gorzowska lecznica zajęła II miejsce, ustępując miejsca jedynie Wielospecjalistycznemu Szpitalowi Samodzielnemu Publicznemu Zakładowi Opieki Zdrowotnej w Nowej Soli.

- To dla nas ogromny zaszczyt – mówi z dumą prezes Jerzy Ostroch. - To też dowód na to, że dobro pacjenta, szeroka oferta usług medycznych, a także ich wysoka jakość są dla nas najważniejsze. Prowadzone przez zarząd inwestycje - otwarty w ubiegłym roku ośrodek radioterapii, budowany pawilon m.in. dla Oddziału Anestezjologii i Intensywnej Terapii oraz Klinicznego Oddziału Hematologii - mają tę jakość jeszcze bardziej poprawić. Pacjenci dostrzegają te zmiany i wciąż otrzymujemy od nich słowa uznania. Z wiedzy i doświadczenia naszych lekarzy korzystają nie tylko pacjenci, którzy przyjeżdżają do nas nawet z bardzo odległych części Polski. Tu kształcą się przyszli lekarze. Mamy kilka oddziałów z III, najwyższym, stopniem referencyjności, ale mamy też oddziały kliniczne, jak wspomniany już oddział hematologii czy Kliniczny Zakład Medycyny Nuklearnej.

W ubiegłorocznej – 16. już - edycji Ogólnopolskiego Rankingu Szpitali „Rzeczypospolitej” Bezpieczny Szpital 2019 udział wzięły 202 szpitale.

AGNIESZKA WIŚNIEWSKA
Fot. DOROTA FRĄTCZAK



Teresa Machała Goćwińska

Menuet wiosenny



Wszystkie życia tony
unoszą ze sobą wiosną
by drażniły tchnieniem
kalekie serca
nad horyzontem gór biorą
spadających fluidów deszczu
w ciała różnych kształtów
wstępują do wnętrza
i mechaniczne kule gasną
odślania się człowiek
oddając maszyn prawa
w śmietnik cywilizacji
w odzieży zhańbionej
fałszywej masce
zakłamanymi słowami
mówi o sobie
poruszany do głębi
swego upadku przyczyną
uwalnia przywidłe sumienie
szuka do radości drogi
choć kolce trudu
bezkresu otchłani
nie czynią go wesołym
a tylko tego żąda
prawo natury jest srogie
nim szczęście wznieci isierkę
na wiele prób odsyła
by hartu na smutek nie zabrakło

Wiosenny wiatr

Uwaga uwaga przyjechał teatr zielony
widnieją już afisze przebieśnięgów
premiera jest skromna
za to w maju repertuar niezwyklej
scenografia z soczystą dekoracją roślin i motyli
światło z najjaśniejszego reflektora słońca
podkład muzyczny z udziałem chóru ptaków
w części drugiej symfonia porannej rosy
solista świerszcz zagra apassionatę
w finale wiatr wydzwoni
odwieczne pieśni i polecą
ku wielkiej tęsknocie
ponadto zobaczymy wzór uczciwej pracy
wykonywanej przez pszczoły
na zielonych kobiercach
zdobionych kwiatami
oferowani państwu
oczekujemy na gorące oklaski.



Wspominamy tych, którzy odeszli



KRZYSZTOF ADAMKOWICZ

Doktor Krzysztof Adamkiewicz urodził się 13 lutego 1949 roku w Choszczynie, gdzie uczęszczał do szkoły średniej, po maturze w 1967 roku rozpoczął studia na Akademii Medycznej w Szczecinie. W 1974 roku po ukończeniu studiów rozpoczął pracę w SPZOZ w Drezdenku na Oddziale Ginekologiczno-Położniczym.

W 1976 roku przeniósł się do Międzyrzecza i podjął pracę na Oddziale Chirurgicznym. Uzyskał tytuł specjalisty I stopnia w 1978 roku, specjalizację II stopnia uzyskał w 1983 roku. Nadal pracował na Oddziale Chirurgicznym, po wygranym konkursie w 1987 roku objął funkcję ordynatora oddziału. Stanowisko kierownicze pełnił przez 21 lat.

W 2009 roku rozpoczął działalność w Poradni Proktologicznej oraz Pracowni Endoskopowej, do końca pełnił funkcję kierownika.

W dniu 01.02.2020r. Zmarł nagle 1 lutego 2020 roku podczas pracy w swoim ulubionym ogrodzie. Pochowany został na cmentarzu w Kalsku (gmina Międzyrzecz), w którym mieszkał od 25 lat.

Pośmiertnie bp Tadeusz Lityński przyznał wyróżnienie Krzysztofowi Adamkiewiczowi, ordynatorowi Oddziału Chirurgii Szpitala Międzyrzecznego im. Pięciu Św. Braci Międzyrzeczkich jako Lubuskiemu Samarytaninowi.



OSWALD DANIELAK

Doktor Oswald Danielak urodził się 8 stycznia 1935 roku w Poznaniu. Po odbyciu studiów na Wydziale Lekarskim Akademii Medycznej w Poznaniu w latach 1952-1960, 7 marca 1960 uzyskał tytuł lekarza. Pracę w Państwowym Szpitalu dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Międzyrzeczu – Obrzycach rozpoczął już 1 czerwca 1957 roku w charakterze p.o. lekarza. 10 kwietnia 1963 roku uzyskał pierwszy stopień specjalizacji w zakresie psychiatrii i został p.o. ordynatorem oddziału. 26 marca 1965 roku uzyskał drugi stopień specjalizacji w zakresie psychiatrii. Poza pracą w szpitalu przyjmował pacjentów w Poradni Zdrowia Psychicznego. Był zaprzysiężonym biegłym przy Sądzie Wojewódzkim w Zielonej Górze. Zmarł 9 lutego 2020 roku.

BOGUMIŁA TUROS-DEJNOWICZ

To był zaszczyt

Drogi Panie Doktorze, Szanowny Oswaldzie, Waldku... Odszedłeś a wydawałeś się niezniszczalny, nieprzemakalny - jak sam mówiłeś o sobie. Zielonooki miał już wobec Ciebie inne plany, stąd do wieczności.

Odszedł Człowiek niezwyklej miary, Kochający Mąż, Wspaniały Ojciec, Dobrotliwy Dziadek a dla nas, jego współpracowników, wielki autorytet, wyższa instancja. Człowiek o ogromnej wiedzy, wysokiej kulturze, zawsze życzliwy, przyjazny i pomocny wobec współpracowników, Tylko przez swoją skromność mawiał, że mali ludzie są do wielkiej psychiatrii...W swojej pracy kierował się niezwykle starannością, rzetelnością, wymagał od siebie, jak i od innych, urzeczywistniał swoją postawą wysokie standardy moralne i etyczne. Szczególnie umiłował sobie psychiatrię sądową, wydał około pięciu tysięcy opinii sądowo-psychiatrycznych a w nich kierował się głębokimi zasadami humanizmu i wrażliwości wobec osób chorych, wykluczonych, słabych. Jego dorobek z pewnością pozostanie wzorem dla wielu pokoleń psychiatrów.

Doktorze, występowałeś jako biegły sądowy psychiatra przed majestatem Rzeczypospolitej, w wystąpieniach tych dawałeś wyraz niezwyklej mądrości, posługiwałeś się pięknym językiem, jakże cudnie było go słuchać, wyrażałeś swoją prawdę jasno i spokojnie, wzbudzało to wysokie poważanie w środowisku prawniczym.

Całe swoje zawodowe życie poświęciłeś pracy na rzecz szpitala psychiatrycznego w Obrzycach. Byłeś świadkiem kolei losu tej placówki, były one zmienne, ale nawet w sytuacjach trudnych Ty zachowywałeś wierność swoim zasadom.

Wielokrotnie wspominałeś, jak pierwszy dyrektor wysłał po Ciebie, Drogi Doktorze, bryczkę na stację kolejową. I od tego czasu pozostałeś wiernym i lojalnym pracownikiem jednego miejsca pracy, któremu oddałeś całe swoje życie.

Jak trudno wypowiadać dziś słowa w czasie przeszłym, a przecież tak niedawno byłeś jeszcze wśród nas. Na początku obecnego roku przyszedłeś do pracy, która była dla Ciebie służbą, zobowiązaniem, pasją. Zawsze witałeś się z nami i z wielką życzliwością oraz szacunkiem odnosiłeś się do całego personelu medycznego, potrafiłeś pięknie mówić, opowiadałeś anegdoty, w których kryło się doświadczenie i mądrość, miałeś wobec siebie ogromny dystans i poczucie humoru.

Chcieliśmy czerpać z Twojej wiedzy, Panie Doktorze, byłeś dla nas Nauczycielem i Mistrzem. A w ostatnich latach przygotowałeś nas na ten moment, oddawałeś przestrzeń młodszemu pokoleniu. Przyglądałeś się z boku jak Ojciec, wspomagając całym sobą tylko tam, kiedy było to konieczne. Odszedł wielki lekarz, psychiatra, opiniodawca sądowy, człowiek o niezwyklej usposobieniu i łagodnym spojrzeniu. Potrafił kochać i był kochanym.

Tej wyrwy, jaką pozostawił nikt nie zastąpi. Jego odejście kończy pewną epokę szpitala.

Dziś, Drogi Doktorze, dołączyłeś do swoich bliskich na górze - jak mawiałeś.

Śpij spokojnie. Z wdzięcznością myślimy o Tobie. To był zaszczyt.

Dziękujemy.

WSPÓŁPRACOWNICY

Zaproszenie na regaty

Okręgowa Izba Lekarska w Gdańsku zaprasza na XI Ogólnopolskie Regaty Żeglarskie Lekarzy w klasie Puck.

Termin i miejsce regat: 29-31 maja 2020 r. (sobota, niedziela) – Zatoka Pucka

Organizator: Okręgowa Izba Lekarska w Gdańsku Komisja Sportu i Rekreacji

Współorganizator: Harcerski Ośrodek Morski

Biuro regat: Harcerski Ośrodek Morski, 84-100 Puck, ul. Żeglarzy 1, tel. (58) 673 21 50, hom@hompuck.org. Informacji udziela Marcin Szczęśniak, tel. 603 696 160 – organizator regat, OIL Gdańsk i Sławomir Dębicki 501 674 698, (58) 673 21 50 sprawy techniczne, komendant HOM

Zgłoszenia do regat: Do 23 kwietnia 2020 r. Okręgowa Izba Lekarska w Gdańsku, wyłączenie mailowo na adres: sekretariat@oilgdansk.pl. Druk zgłoszenia do regat do pobrania ze strony www.oilgdansk.pl, załączka „Po pracy – Wydarzenia Kulturalne i Sportowe”, druk należy wypełnić, zeskanować i wraz z zeskanowanym potwierdzeniem wpłaty wpisowego na konto HOM przesłać na adres mailowy: sekretariat@oilgdansk.pl.

Liczba miejsc jest ograniczona (30 załóg), decyduje kolejność zgłoszeń.

Za kompletne zgłoszenie uznajemy wypełniony druk zgłoszenia na regaty wraz z opłaconym wpisowym i dołączonym do zgłoszenia potwierdzeniem wpłaty!!!

Wymagania wobec uczestników:

- liczba członków załogi – 3 lub 4 osoby (w tym minimum 2 lekarzy)
- prowadzący jednostkę minimum w stopniu żeglarza jachtowego. (musi być lekarzem)
- znajomość przepisów PZŻ, przepisów regatowych, przestrzeganie instrukcji żegluga,
- umiejętność pływania.

Sposób prowadzenie regat:

Przewiduje się rozegranie 5 wyścigów w sobotę 30.05.2020 r. i 4 wyścigów w niedzielę 31.05.2020 r. Szczegóły poda Sędzia Główny w instrukcji żegluga i komunikacie sędziowskim. Regaty zostaną uznane za ważne przy rozegraniu min. 2 wyścigów.

Program regat:

29.05.2020 r. piątek - przyjazd uczestników regat, zakwaterowanie, nocleg w HOM Puck
30.05.2020 r. sobota
8.00-9.00 - śniadanie
9.00-10.00 - zgłaszanie się załóg do regat, losowanie łodzi, przygotowywanie łodzi do regat (kapitanat portu HOM)
10.00 - otwarcie regat, odprawa sterników
11.00-15.00 - regaty, pierwsza tura regat
15.00-16.00 - obiad
19.30-23.00 - biesiada przy grillu i koncert szantowy „Żeglarze Portowi”
31.05.2020 r. niedziela
8.00-09.00 - śniadanie
10.00-13.30 - regaty, druga tura regat
13.30-14.00 - zdawanie sprzętu
14.00-15.00 - obiad
15.00 - zakończenie regat, ogłoszenie wyników, wręczenie nagród.

Informacje organizacyjne:

Wpisowe do regat - 200 zł od osoby, płatne na konto: Bank PKO SA 11 1240 5400 1111 0010 6457 8713 • HOM 84-100 Puck ul. Żeglarzy 1 • tytuł wpłaty: XI Regaty Lekarzy – pobyt w HOM imię i nazwisko uczestnika.

W ramach wpisowego organizator zapewnia:

- wyżywienie od śniadania 30.05.2020 r. do obiadu 31.05.2020 r.
- zakwaterowanie 29.05.2020 r. do 31.05.2020r. (w zgłoszeniu proszę podać ile osób i z ilu noclegów będziecie Państwo korzystać – piątek/sobota, sobota/niedziela) Uwaga !!! Nie rezerwujecie Państwo noclegów w trakcie trwania regat indywidualnie w HOM w Pucku! Miejsca noclegowe będą przydzielane przez organizatorów na podstawie zgłoszeń do regat. Ewentualny nocleg dla osób towarzyszących możliwy będzie jedynie po zamknięciu listy zgłoszeń do regat i zakwaterowaniu uczestników regat, jeśli zostaną wolne miejsca noclegowe w HOM. Jeśli chcecie przyjechać do Pucka kilka dni wcześniej przed regatami lub zostać dłużej po regatach, można zarezerwować indywidualnie pobyt w HOM. (kontakt bezpośrednio z HOM w Pucku).
- ubezpieczenie NW uczestników
- łódzie do regat oraz kamizelki asekuracyjne dla uczestników regat
- nagrody dla uczestników

Informacje o regatach i łodzi PUCK na stronie www.klasapuck.org

Terapia teatrem

Warsztaty z emisji głosu, ćwiczenia oddechowe, wizyta w pracowniach (m.in. perukarskiej, fryzjerskiej czy stolarskiej) - to nowy rodzaj terapii, skierowany do pacjentów gorzowskiego Centrum Zdrowia Psychicznego, realizowany wspólnie z Teatrem im. Juliusza Osterwy w Gorzowie.

Obie instytucje w lutym podpisały porozumienie, na mocy którego będą podejmowały działania, mające na celu aktywizację podopiecznych Centrum Zdrowia Psychicznego w Gorzowie. 24 lutego na deskach u Osterwy odbyły się pierwsze z zaplanowanych zajęć.

Dla części pacjentów to była pierwsza w życiu wizyta w teatrze, inni w teatralnych murach czuli się jak przysłowiowe ryby w wodzie. Jednak niezależnie od wcześniejszych doświadczeń wszystkim (zarówno debiutantom, jak i stałym bywalcom) podczas pierwszych zajęć warsztatowych towarzyszyły ogromne emocje.

- Bardzo byłam ciekawa tego, co nas tutaj czeka. Lubię teatr, ale na scenie ni-

gdy nie miałam okazji stać. Nigdy też nie byłam za kulisami. Dziś mieliśmy okazję poznać osoby, których na co dzień nie widać: panią, która przygotowuje peruki, panią garderobianą. Chwilę spędziliśmy w garderobie i rekwizytorni. Wszystko mi się podoba. Myślę, że mogłabym tu pracować na każdym stanowisku – mówiła jedna z uczestniczek.



W podobnych zajęciach pacjenci Centrum Zdrowia Psychiatrycznego Wielospecjalistycznego Szpitala Wojewódzkiego w Gorzowie Wlkp. będą uczestniczyli średnio dwa razy w miesiącu.

- Teatroterapia ma bardzo dobry wpływ na psychikę człowieka - mówi Małgorzata Korol-Ziółkowska, kierownik Oddziału Psychiatrycznego Dziennego w Centrum Zdrowia Psychicznego. - Pozwa-

ła odreagować stłumione uczucia, stać się na chwilę kimś innym, a nawet odkryć w sobie nieznane do tej pory cechy własnej osobowości. Mocno liczymy na to, że tego typu zajęcia pozwolą naszym pacjentom otworzyć się na innych, nabrać pewności siebie i dowiedzieć się czegoś więcej o sobie samym. Zajęcia są oczywiście dobrowolne, nikogo nie zmuszamy do uczestnictwa w nich, ale już pierwsze spotkanie pokazało, że to był dobry pomysł. Nasi pacjenci tu się otwierają, mają okazję do spontanicznego śmiechu, relaksu i poznania prostych ćwiczeń oddechowych czy artykulacyjnych, które z pewnością pomogą im stawiać czoło codzienności po opuszczeniu szpitala. Cieszymy się bardzo, że gorzowski teatr zgodził się na udział w naszym projekcie.

Podczas dwugodzinnych zajęć do końca 2020 roku pacjenci Centrum Zdrowia Psychicznego będą uczestniczyli w spotkaniach autorskich, małych formach teatralnych, rozmowach o teatrze, przygotowaniach do spektakli w teatralnych pracowniach i rozwijaniu swoich pasji pozaartystycznych.

AGNIESZKA WIŚNIEWSKA

Opłatek Seniorów



Barbara Gawrońska-Piechocka, Tadeusz Biczysko, Zdzisław Piechocki.



Danuta Zacharia, Anna Grabowska, Zofia Biczysko.



Janusz Chojnicki, Bernard Sarna



Barbara Piwońska-Dul, Danuta Kustos, Grażyna Ungier, Oswald Danielak.



Katarzyna Kozłowska, Zofia Tomczak-Danielak, Oswald Danielak, Grażyna Ungier, Danuta Kustos, Barbara Piwońska-Dul, Grażyna Jeżewska.

GORZOWSKI BIULETYN LEKARSKI

Wydawca: Okręgowa Izba Lekarska w Gorzowie Wlkp., 66-400 Gorzów, ul. Warszawska 14A/15., tel. 95 722 54 95

Redaktor naczelna: Bogumiła Turows-Dejnowicz, **redaktor odpowiedzialna:** Dorota Frątczak

Skład i łamanie: Barbara Rynkiewicz

Druk: Sonar Sp. z o.o. ul. Kostrzyńska 89, 66-400 Gorzów, tel. 95 72 50 325



Choinka najmłodszych

9 grudnia 2019 roku w naszej izbie po raz drugi odbyło się spotkanie choinkowe dla dzieci. Dzieci brały czynny udział w dekorowaniu pierników, które następnie powiesiły na choince obok innych ozdób. Po poczęstunku, jakim był barszczyk, krokiety, naleśniki z różnym nadzieniem, ciastka, soki, nastąpił punkt kulminacyjny spotkania - przybycie Mikołaja z prezentami. Było dużo śmiechu, radości, zainteresowania. Spotkanie odbyło się w świątecznej, pełnej ciepła atmosferze. Nawiązały się nowe znajomości. Na koniec wszyscy rozeszli się, składając sobie świąteczne życzenia.

BOGUMIŁA TUROS-DEJNOWICZ

Bal Lekarza

22 lutego 2020 roku, w ostatnią sobotę karnawału, ponownie w sali Centrum Konferencyjno-Szkoleniowego Cysters w Mironicach odbył się Bal Lekarza, na którym spotkały się 133 osoby. Czas do rana umiłał nam pięcioosobowy zespół Czysta Energia z Poznania. Miło było spotkać się znowu, porozmawiać, powspominać. Najliczniejszą grupą na balu byli ortopedzi i lekarze dentyści. Zdjęcia znowu były wspaniałą pamiątką z tej przedniej zabawy.

Do zobaczenia za rok.

BOGUMIŁA TUROS-DEJNOWICZ / FOT. BEATA I ZBIGNIEW RŻANY

